

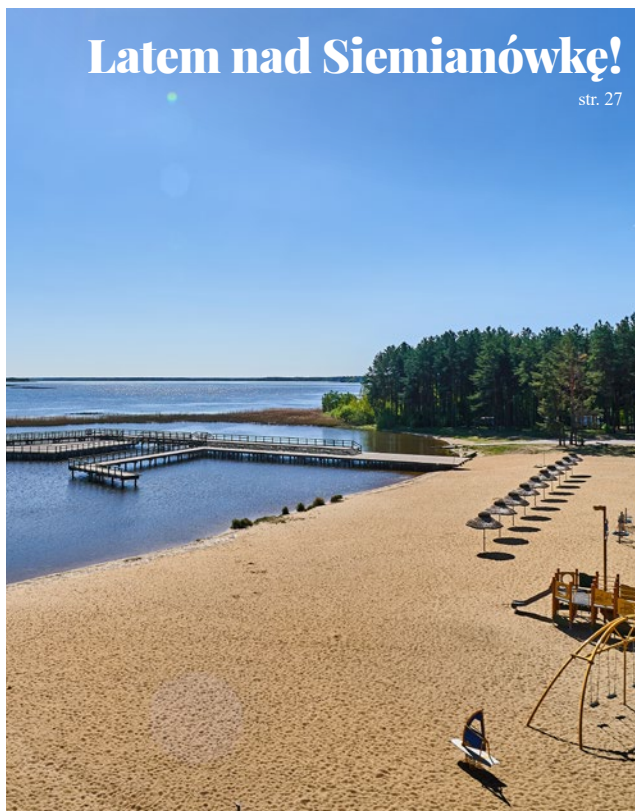
## Będą bloki w Zabłudowie

str. 11



## Latem nad Siemianówkę!

str. 27



## Druhowie z Supraśla

str. 28



## Kulturalni bohaterowie z Gródka

str. 14



**m**development



**PROJEKT POLNE KWIATY  
CZAS NA POROSŁY!**



ceny od 4 490 zł/m<sup>2</sup>



☎ 791 792 383, 791 792 362, 608 668 765

[www.mdevelopment.pl](http://www.mdevelopment.pl)



**REKRUTACJA 2020**

**- ósmoklasisto  
zapraszamy!**

**STYPENDIUM NAUKOWE**

**500 zł  
miesięcznie !!!**

**TECHNIK USŁUG  
FRYZJERSKICH**

**BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA  
FRYZJER**

**TECHNIK GRAFIKI  
I POLIGRAFII CYFROWEJ**

Zakład Doskonalenia Zawodowego, ul. Sienkiewicza 77, Białystok  
Tel. 85 675 24 91, [szkoly@zdz.bialystok.pl](mailto:szkoly@zdz.bialystok.pl), [www.zdz.bialystok.pl](http://www.zdz.bialystok.pl)

# Przedszkolaki w warunkach pandemii

**Po dwóch miesiącach przerwy najmłodszy znów mogą spędzać dni na edukacji w gronie rówieśników. Gminne Przedszkole i Szkoła Podstawowa w Michałowie również otworzyły drzwi dla swoich uczniów. Jak wygląda edukacja w warunkach reżimu sanitarnego?**

Pierwsze wznowiło działalność Gminne Przedszkole w Michałowie – 11 maja przyjęło pierwszych wychowanków. Wówczas z takiej możliwości skorzystało tylko kilkoro rodziców. Przez pierwsze trzy tygodnie w przedszkolu była jedna grupa – w sumie 12 dzieci (choć nie od razu), czyli tyle, ile zakładają wytyczne Ministerstwa Edukacji.

– Do naszego przedszkola na co dzień uczęszcza setka dzieci, więc ta frekwencja na początku wynosiła 10-12 procent. Od 1 czerwca dzieci są już w dwóch grupach, bo dzwonią kolejni rodzice i deklarują chęć przeprowadzania dzieci – mówi Jolanta Dzieniszewska, dyrektor przedszkola w Michałowie.

Organizacja pracy w obecnym reżimie sanitarnym to spore wyzwanie. Co się zmieniło? Oprócz ograniczenia liczby dzieci w grupie placówki muszą zapewnić dzieciom zachowanie odpowiedniej odległości od siebie, np. podczas posiłków czy zabawy przy jednym stole siedzi jedynie dwoje dzieci. Z sal usunięto zabawki, których nie da się zdezynfekować, np. maskotki, puzzle. Dzieci nie leżakują, nie mogą przynosić swoich zabawek, a przed każdym wyjściem na podwórkę elementy placu zabaw są dezynfekowane. Podobnie jak wszystkie pomieszczenia, co z kolei jest możliwe dzięki ozonatorowi przekazanemu przez Urząd Miejski. Ponadto pracownicy przedszkola są wyposażeni w środki ochrony indywidualnej.

– Stoły, krzesła czy łazienki są dezynfekowane niemal co chwilę. Mierzmy dzieciom temperaturę i dbamy, by możliwie często myły ręce, co one już doskonale rozumieją – mówi Jolanta Dzieniszewska. – Widzimy, że dzieci przeszły już edukację w domu, rodzice wytłumaczyli im sytuację i to, jak powinny się zachowywać. Na początku czuły się nieswojo, ale szybko okazywały radość, że znów mogą ze sobą obcować – dodaje dyrektor przedszkola.

Zgodnie z decyzją Ministerstwa Edukacji Narodowej 25 maja ponownie otwarto też szkoły podstawowe, gdzie możliwe jest prowadzenie zajęć opiekuńczo-wychowawczych w klasach 1-3. Zajęcia opiekuńczo-wychowawcze można łączyć z zajęciami dydaktycznymi. ■

Zdjęcia: Gminne Przedszkole w Michałowie



# Michałowu zaprasza do budowy wojewódzkiego schroniska dla psów

Rozmowa z burmistrzem Michałowa Markiem Nazarko



**BIA24: Panie burmistrzu, czy to prawda, że planuje pan, aby na terenie gminy Michałowu powstało w przyszłości Wojewódzkie Schronisko dla Zwierząt?**

**Marek Nazarko:** – Tak. I jest to podyktowane coraz większymi potrzebami, jakie ja i inni wódcze gmin widzą w związku z problemem bezdomności zwierząt w Podlaskiem. Mówiąc krótko – projekt „Schronisko dla bezdomnych zwierząt w Michałowie” powstał w związku z niedostatecznym zapleczem regionu na usługi wspierające sprawowanie opieki nad porzuconymi zwierzętami. Utworzenie przytuliska w gminie Michałowu ograniczy zja-

wisko bezdomności zwierząt oraz zapewni im właściwą opiekę wraz z aktywnym poszukiwaniem opiekunów. Temat ochrony zwierząt był legislacyjnie i organizacyjnie zaniedbany. Gminy zostały pozostawione same sobie i musiały sobie radzić, jak mogły. A tego problemu nie da się załatwić w pojedynkę. Potrzebne są rozwiązania systemowe, tak żeby grupowo załatwić sprawę.

#### **Macie już wybraną lokalizację?**

– Miejsce realizacji inwestycji ostatecznie zostanie wytypowane w konsultacjach społecznych. Na razie planujemy wstępnie lokalizację w okolicy wsi Bachury.

Schronisko będzie mieć charakter niekomercyjny i jego działalność będzie oparta na zasadzie non-profit. Do prowadzenia schroniska zostanie wyłoniony podmiot zewnętrzny. Myślę, że to najlepsze rozwiązanie. Zwierzętami powinni zajmować się pasjonaci, ludzie, dla których los takich zwierząt nie jest obojętny, którzy się na tym znają i chcą to robić. Dlatego te schronisko będzie prowadzone przez jakieś stowarzyszenie czy fundację. Z wielką chęcią nawiążę współpracę z jakimś podmiotem zewnętrznym, który rzeczywiście się tym zajmie. Natomiast nie chcę być zestawiany z krzykaczami i internetowymi trollami, którzy sięją zamęt, de facto w rzeczywisto-

ści niewiele robiąc na rzecz zwierząt. Wiem, co mówię. Już dwa razy zapraszałem do siebie tych, którzy tak niby troszczą się o zwierzęta, na spotkanie w Ratuszu, by porozmawiać, jak polepszyć sytuację. Nikt z nich nie przyszedł. A teraz jest właśnie dobry czas i dobre miejsce, aby wszyscy lobbowali w intencji powstania takiego schroniska. Trzeba wokół tej inicjatywy jednać wszystkich samorządowców – a nie ich zrażać – i wiele organizacji obrońców zwierząt, jak również wielu ludzi dobrej woli. Teraz się okaże, kto naprawdę chce pomagać zwierzętom, a kto chce, wykorzystując psy, załatwiać sobie własne interesy albo komuś dokuczyć.

### **Jak duże miałyby być to schronisko?**

– Infrastruktura zostanie przygotowana na 2000 miejsc i będzie uwzględniać co najmniej minimalne wymagania dla tego typu obiektów. To ma być nowoczesne i funkcjonalne schronisko na miarę XXI wieku, gdzie z całą pewnością znajdą się pomieszczenia przeznaczone do wykonywania zabiegów leczniczych i chirurgicznych; izolowania zwierząt chorych lub podejrzanych o chorobę, utrzymywania zwierząt zdrowych, w tym osobne dla samców, samic, samic z oseskami, młodych oddzielonych od matek; przechowywania produktów leczniczych weterynaryjnych i wyrobów medycznych, karmy, środków dezynfekcyjnych; a także prac administracyjno-biurowych i przechowywania dokumentacji; celów społecznych. Oczywiście będzie też w pełni wyposażony gabinet weterynaryjny, a nawet sala konferencyjna przystosowana do szkoleń albo zajęć lekcyjnych z uczniami szkół.

### **Te plany rzeczywiście robią wrażenie.**

– Uważam, że takie schronisko jest bardzo potrzebne. To w Michałowie będzie charakteryzować się odpowiednim poziomem standardu dla zwierząt, a tym samym społeczną akceptacją podjętej inicjatywy. Naszym celem jest przede wszystkim zagwarantowanie kompleksowej opieki nad zwierzętami, w szczególności poprzez zadbanie o ich stan zdrowotny, stwo-

wienie warunków do adopcji i przystosowania psa do nowych opiekunów, w tym poprzez przeprowadzenie tresury psa. Wartością dodaną ośrodka będzie pełnienie roli edukacyjno-informacyjnej w zakresie świadomego podejmowania decyzji o posiadaniu psa przez mieszkańców czy informowania o obowiązkach wynikających z wychowywania pupila.

### **W Podlaskiem nie było jeszcze takiej inicjatywy...**

– Na taką skalę na pewno nie. W całym województwie podlaskim obecnie funkcjonuje 9 schronisk, które są zarejestrowane jako podmioty prowadzące działalność nadzorowaną. Uzyskane dane o liczbie bezdomnych psów wskazują, iż tylko w 5 z nich na chwilę obecną przebywa 730 psów (cztery schroniska nie udzieliły nam informacji). Tylko w 2019 r. gminy województwa podlaskiego w tym celu wydały ponad 8 mln złotych. Obecnie bezdomne zwierzęta z terenu gminy Michałowo są transportowane do schroniska w Radysach oddalonych o ponad 150 km od Michałowa. Zawarcie umowy z tak daleko zlokalizowanym przytuliskiem związane jest z faktem, iż żadne z 7 schronisk, do których wysłano zapytania, nie było zainteresowane jej zawarciem. Brak odpowiedzi ze strony innych schronisk wiąże się przede wszystkim z niewystarczającą liczbą wolnych miejsc. Funkcjonujące schroniska są przepiętne, w konsekwencji czego gminy nie mają gdzie umieszczać bezdomnych zwierząt ze swoich terenów.

### **Jest o co walczyć. Problem mógłby wreszcie się rozwiązać.**

– Zdecydowanie tak. Jak już wcześniej mówiłem, potrzebne są rozwiązania systemowe. Bardzo sobie cenię organizacje czy stowarzyszenia, które działają na rzecz bezdomnych zwierząt i praktycznie walczą o każdego psa. To jest ich zadanie i ich misja i chcemy, by były naszymi partnerami. Tym niemniej wójt czy burmistrz nie może „gonić za każdym ogonem”, a musi szukać właśnie tych systemowych rozwiązań, a do tego jeszcze sposobu, by były one skuteczne, czyli muszą być podjęte w stosownym cza-

nie. I skoro teraz pojawiła się możliwość pozyskania środków w procedurze bezkonkursowej, od razu nasza gmina taką inicjatywę podjęła. Tylko jeszcze raz powtórzę – to jest zadanie o charakterze wojewódzkim, a nie lokalnym. Wcześniej takiej możliwości nie było. Żeby ten projekt się ziścił, trzeba jednać wokół niego inne samorządy, innych gospodarzy gmin.

### **Kiedy takie schronisko miałyby powstać?**

– Myślę, że lata 2024-2026 to realny termin. Bardzo liczymy na współpracę przy tym pozostałych gmin z naszego województwa. Myślę, że taka instytucja rozwiązałaby bardzo poważny problem z bezdomnością zwierząt. Wspólne działanie ma i ten plus, że uniknęlibyśmy tzw. przerzucania niechcianych zwierząt z gminy do gminy. A zaręczam, że gminy nie wydałyby na ten cel więcej, niż robią to obecnie. No i my – jako gmina Michałowo – zaręczamy też, że zwierzęta znajdą u nas schronienie. Teraz jest tak, że jak jedna gmina coś robi, to zaraz z drugiej są podrzucane psy. I jeśli nie będzie współdziałania, to tak się to właśnie będzie nadal kończyć. Widząc to, żaden gospodarz gminy nie zdecyduje się na wydawanie pieniędzy „na psy z innej gminy”. Bo to są pieniądze mieszkańców. To nie będzie działać!

Gmina Michałowo oprócz kwestii finansowych, czynnie będzie brać udział we wspieraniu poszukiwania nowych właścicieli dla czworonogów, poprzez promowanie na stronie internetowej adopcji psów. Taka promocja, ale też działania edukacyjne, będą odbywać się na terenie szkół. W myśl zasady – „czym skorupka za młodu” chcemy budować wśród najmłodszych społeczną odpowiedzialność za los naszych braci mniejszych.

### **Ile będzie kosztować schronisko?**

– Szacowana wartość przedsięwzięcia to ok. 20 mln zł. Zdecydowaną większość (85 proc., czyli 17 mln zł) planujemy pokryć ze środków unijnych. Wkład samorządu terytorialnego w tej sytuacji wyniesie 15 proc. (3 mln zł) i nie muszą być to tylko środki naszej gminy.

# Bank Spółdzielczy przyjazny EKologii

**Redakcja BIA24: Oferta kredytów i pożyczek proekologicznych dostępna jest w portfelach banków komercyjnych. Coraz częściej z tego typu produktów mogą skorzystać również klienci banków spółdzielczych. Jak jest u Was?**

**Michał Wróbel**, Wiceprezes Banku Spółdzielczego w Białymstoku:

– To prawda. Od wielu lat tego typu produkty są dostępne w ofercie banków komercyjnych. W ostatnim czasie coraz częściej można jest spotkać również w ofercie BS-ów. Również z Naszej oferty Klienci znajdą produkt dedykowany finansowaniu przedsięwzięć proekologicznych. Staramy się wychodzić naprzeciw oczekiwaniom Klientów i dostrzegać ich potrzeby finansowe. Wynika to przede wszystkim z rosnącego zainteresowania problematyką szeroko rozumianej ekologii w społeczeństwie, ale także z pojawiających się efektów zachęty w postaci różnego rodzaju projektów i programów rządowych. Przykładem mogą być realizowane obecnie programy „Czyste powietrze” czy „Mój prąd”. W ostatnim okresie widoczne jest również zwiększenie aktywności proekologicznej samorządów, zwłaszcza w kontekście walki z problemem smogu i azbestu, a to przekłada się bezpośrednio na większe zainteresowanie tymi kwestiami społeczności lokalnych. Bycie „EKO” coraz częściej jest obecnie postrzegane nie poprzez pryzmat kosztów i wygórowanych zewnętrznych, a poprzez korzyści ekonomiczne i wizerunkowe. Rozwiązania ekologiczne przekładają się bezpośrednio na wymierne oszczędności, a dodatkowo pozwalają wielu przedsiębiorstwom budować pozytywny wizerunek firmy w relacjach z kontrahentami i klientami. Nie bez znaczenia pozostają również kierunki realizowanej polityki ekologicznej Państwa oraz konieczność wypełniania norm unijnych. Jako Bank staramy się śledzić oczekiwania rynku, zwłaszcza w obszarze przez Nas obsługiwanych, i odpowiednio dostosowywać swoją ofertę produktową.

**Czyli można powiedzieć, że banki spółdzielcze są bankami proekologicznymi?**

– Myślę że tak. Ekologia jest dzisiaj tematem na czasie. Aktywne wpisywanie się banków w te działania ma pozytywne przełożenie na wykorzystanie efektu skali. I tutaj znaczącą rolę mogą odegrać właśnie BS-y, które mają duży potencjał: sieci licznych placówek i znajomości lokalnych środowisk. „EKO Kredyt” jest już naszą kolejną odstoną działań wspierających ekologię. W poprzednich latach aktywnie uczestniczyliśmy chociażby w dystrybucji kredytów na zakup i montaż kolektorów słonecznych z dotacją NFOŚiGW. Wielu Naszych Klientów skorzystało z tej oferty. Można więc śmiało powiedzieć, że w myśl prowadzonej niedawno kampanii reklamowej „MAMY TU WSZYSTKO” – teraz także „EKO Kredyt”.

**Co wyróżnia oferowany przez Wasz Bank produkt na tle rynku. Dla kogo jest on dostępny?**

– Staraliśmy się, aby nasz „EKO Kredyt” był produktem możliwie uniwersalnym i dostępnym dla szerokiej grupy Klientów. Jako Bank aktywnie współpracujemy z przedsiębiorcami, gospodarstwami rolnymi i klientami indywidualnymi. W Naszej grupie Klientów są również instytucje niekomercyjne, jak np. wspólnoty mieszkaniowe. Nasz „EKO Kredyt” skierowany jest do tych wszystkich grup Klientów. Produkt ten, to przykład kredytu komercyjnego, w którym staraliśmy się zawrzeć element preferencyjności w postaci zaproponowanych warunków brzegowych, tj. m.in. atrakcyjnego oprocentowania, możliwości sfinansowania do 100% nakładów inwestycyjnych oraz wydłużonego okresu spłaty. W tym duchu określaliśmy również katalog celów, które można tym produktem sfinansować. Bo dbanie o środowisko to nie tylko instalowanie paneli fotowoltaicznych, kolektorów słonecznych czy wiatraków, ale również zakup pojazdów elektrycznych i hybrydowych oraz modernizacja instalacji centralnego

ogrzewania i wymiana starych kottów węglowych na bardziej przyjazne środowisku lub zastąpienie ich np. pompami ciepła. To także termomodernizacja budynków oraz wymiana stolarki okiennej i drzwiowej na lepiej izolującą cieplnie. Liczymy, że dzięki naszemu produktowi uda się również ograniczyć problem pokryć dachowych zawierających szkodliwy azbest (tzw. eternit). Zgodnie z obowiązującymi przepisami tego rodzaju materiały powinny zniknąć do 2032 r., a obowiązek ich usunięcia spoczywa na właścicielach budynków. Przedsięwzięcia takie wymagają zwiększonych nakładów. Liczymy, że Klienci chętnie skorzystają z naszego produktu jako zewnętrznego źródła finansowania.

**Czyli ten kredyt nie jest bezpośrednio powiązany z jakąś formą dotacji?**

– To typowy produkt komercyjny. Oczywiście nie wykluczamy możliwości wykorzystania przez Klienta środków pochodzących z Naszego kredytu jako jednego ze źródeł współfinansowania inwestycji np. równoległe z dotacją czy też inną formą dofinansowania. Możliwe są także takie rozwiązania, że Nasz kredyt stanowić będzie finansowanie pomostowe i zostanie spłacony częściowo lub całkowicie z pozyskanej przez Klienta dotacji. Konstrukcja produktu jest możliwie uniwersalna, tak żeby wpisać się w oczekiwania i potrzeby Klientów.

**Gdzie można znaleźć szczegółowe informacje o produkcie?**

– We wszystkich naszych placówkach sprzedażowych. Nasze Oddziały i Filie znajdują się w: Gródku, Michałowie, Supraślu a także: Choroszcy, Dobrzyniewie Dużym, Krynkach, Tykocinie, Zaściankach oraz w Białymstoku. Informacja o produkcie dostępna jest również na stronie internetowej Banku po adresie [www.bs.bialystok.pl](http://www.bs.bialystok.pl). ■

**Rozmowę przeprowadziliśmy z Michałem Wróbel – Wiceprezesem Banku Spółdzielczego w Białymstoku.**



**Bank Spółdzielczy  
w Białymstoku**

# SUPRAŚL. Budżet Obywatelski

**Plac zabaw przy przedszkolu w Supraślu, wiata rowerowa przy szkole, kompleks sportowy w Ogrodnickach, teren rekreacyjny w Karakulach i świetlica w Ciasnem. Te miejsca już niedługo zmienią się nie do poznania.**

Inwestycje w ramach Budżetu Obywatelskiego 2019 będą w sumie kosztować 1 mln zł. Z uwagi na ograniczone fundusze gminy niektóre z nich podzielono na etapy. Tak jest na przykład z inwestycją w Karakulach, gdzie część prac wokół wiaty do spotkań dla mieszkańców wykonano już w ubiegłym roku. Są już: plac zabaw i siłownia zewnętrzna. Na ten rok zaplanowano remont wiaty do spotkań dla mieszkańców, magazynku oraz instalację monitoringu. Koszt przedsięwzięcia to ok. 60 tys. zł.

– Drugi etap inwestycji powinien się zakończyć do wakacji – mówi Walerian Anisimowicz, kierownik referatu inwestycji w Urzędzie Miejskim w Supraślu. – W tej chwili przygotowujemy zapytanie ofertowe do potencjalnych wykonawców.

Urzędnicy pracują nad dokumentacją przetargową dotyczącą zagospodarowania terenu boiska w Ogrodnickach. W tym roku zostanie rozebrana dawna zlewnia mleka, a teren boiska uporząd-

kowany i nawodniony. Wokół boiska od strony drogi wojewódzkiej będzie podwyższone ogrodzenie z piłkochwytmami. W planie jest też montaż prefabrykowanego elementu trybuny. Szacowany koszt inwestycji to ok. 130 tys. zł.

Największą inwestycją w Budżecie Obywatelskim gminy Supraśl będzie budowa placu zabaw przy przedszkolu w Supraślu. W roku 2020 wykonany

zostanie pierwszy etap tej inwestycji o wartości do 470 tys. zł, tak, jak to przewidziano w budżecie naszej gminy. Przetarg ma być ogłoszony jeszcze w maju.

– Liczymy, że obiekt będzie gotowy we wrześniu tak, by najmłodszy mogli już po wakacjach z niego korzystać – mówi kierownik referatu inwestycji.

Z kolei już trwają prace w Ciasnem. Świetlica w tej miejscowości jest docieplana i zyska nową elewację. Powstanie także scena, na której będą mogły odbywać się letnie festyny. Koszt przedsięwzięcia to ponad 180 tys. zł. ■



## Metamorfoza wiejskiej świetlicy w Załukach

**Wymienione okna, nowe podłogi i odświeżone ściany. Świetlica wiejska w Załukach (gm. Gródek) przechodzi metamorfozę i już niedługo stanie się Centrum Aktywności Społecznej.**



Świetlica wiejska urządzona w niewielkiej sali budynku straży pożarnej w Załukach już niedługo zmieni swoje oblicze. Na początku maja rozpoczął się tam remont obejmujący wymianę stolarki okiennej i podłóg, wymianę

pieca, a także odświeżenie ścian. Wyremontowana świetlica doczeka się również nowego wyposażenia – stołów, krzesel i regałów, a z czasem także materiałów edukacyjnych.

W nowym Centrum Aktywności Społecznej (bo tak będzie się nazywało to miejsce) mają się odbywać zajęcia i warsztaty dla mieszkańców Załuk i pobliskich wsi. Inwestycja realizowana jest dzięki dofinansowaniu w wysokości 134,5 tysiąca złotych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego. Całkowity koszt remontu to 176 tysięcy złotych. ■



# GRÓDEK. Strażacy zbierają na



**Na co dzień pomagają mieszkańcom gminy, teraz sami liczą na wsparcie. Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku potrzebują nowego wozu ratowniczo-gaśniczego, ale najpierw muszą zebrać aż 400 tys. złotych. Mieszkańcy gminy włączają się w zbiórkę, m.in. przekazując złom.**

„Na co dzień to my staramy się jak najlepiej dbać o Wasze bezpieczeństwo. Dbamy o to, żeby nasz sprzęt był niezawodny i żebyśmy w każdej chwili mogli pomóc tym osobom, które takiej pomocy potrzebują. Bywają też takie sytuacje, że i my potrzebujemy pomocy” – tak zaczyna się apel strażaków ochotników z Gródka. Kilka dni przed Świętem Strażaka dostali dobrą wiadomość. Zakwalifikowali się do dofinansowania na zakup ciężkiego pojazdu ratowniczo-gaśniczego. Jednak, by zakup doszedł do skutku, druhowie z Gródka muszą zebrać około 400 tys. złotych na wkład własny. Koszt takiego wozu to blisko 800 tys. złotych.

## RĘCE NA POKŁAD

Obecny wóz gródeckich strażaków ma już 32 lata. Wymaga częstych napraw, bywa, że nie wystarcza do zachowania całkowitej sprawności bojowej. Choć kwota, której potrzebują na nowy pojazd, jest bardzo duża, to nie chcą rezygnować z równie dużej przyznanej już dotacji. Dlatego natychmiast zaczęli działać. Zaczęli od siebie. Wszyscy strażacy OSP Gródek zrzekli się swojego ekwiwalentu za udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych i przekazują pieniądze na zapewnienie wkładu własnego. To jednak wciąż za mało. Dlatego z prośbą o pomoc zwrócili się do mieszkańców gminy.



# nowy wóz ratowniczo-gaśniczy

Uruchomili zbiórkę na portalu zrzutka.pl. Pieniądze wpływają też z aukcji prowadzonych na Facebooku OSP Gródek. A wylicytować tam można wiele ciekawych rzeczy, m.in. koszulkę z autografami piłkarzy Jagiellonii Białostok, masaż, ręcznie szyte poduszki, a nawet dzień w jednostce OSP. Kolejnym z pomysłów na pozyskanie pieniędzy jest zbiórka złomu. Druhowie wydrukowali plakaty i rozwiesili je w całej gminie. Dzięki temu w akcję włączają się kolejne osoby.

– Zaangażowanie ludzi jest duże. Włączają się też siostrzy m.in. Załuk czy Wiejek. Angażują przy tym lokalną społeczność. Codziennie dostajemy kolejne telefony, nie tylko z naszej gminy, ale też z sąsiednich i z Białegostoku. Jeśli ktoś nie ma jak przywieźć tego złomu do nas, to my jedziemy i go zabieramy – mówi Monika Gościk z OSP Gródek i dodaje, że przez tydzień udało im się zebrać blisko 10 ton złomu i w sumie około 30 tys. złotych. Choć wciąż działają, a darczyńców jest coraz więcej, ta kwota to wciąż kropla w morzu potrzeb.

## CZASU JEST CORAZ MNIEJ

– Mamy czas mniej więcej do połowy czerwca. To jest ten ostateczny termin, kiedy powinniśmy mieć te pieniądze na wkład własny i ogłosić przetarg – mówi Monika Gościk. – Szukamy też większych sponsorów – przedsiębiorstw, firm. Wiemy, jaki jest aktualnie stan gospodarki przez pandemię, wiemy, że nikomu jest teraz lekko, dlatego i tak jesteśmy szczęśliwi, że ta kwota jednak stale się powiększa – dodaje. ■

Zdjęcia: OSP Gródek

**POMÓŻ NAM KUPIĆ SAMOCHÓD GAŚNICZY!**

**OSP GRÓDEK**

**19 28**

**BRAKUJE NAM OK. 400 TYSIĘCY ZŁOTYCH DO ZAKUPU CIĘŻKIEGO POJAZDU GAŚNICZEGO!**

**JAK MOŻESZ POMÓC? SĄ DWA SPOSOBY:**

- ▶ **ODDAJ NAM SWÓJ ZŁOM W PRZYPADKU BRAKU MOŻLIWOŚCI DOSTARCZENIA GO DO REMIZY - PRZYJEDZIEMY I ZABIERZEMY!**
- ▶ **PRZEKAŻ DATEK NA KONTO:**

**98 8060 0004 0394 6284 2000 0010**  
**W TYTULE: DAROWIZNA NA CELE STATUTOWE**

**WIĘCEJ INFORMACJI:**  
**OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W GRÓDKU**  
**MICHAŁ: 660 529 145 MONIKA: 506 426 741**

Strażaków ochotników z Gródka można wesprzeć poprzez zbiórkę internetową lub przekazać datkę na konto: 98 8060 0004 0394 6284 2000 0010 w tytule: darowizna na cele statutowe.



# Bank Żywności jest potrzebny w Supraślu

**Trzeba jeszcze rozwiązać kilka kwestii – m.in., gdzie można by ulokować magazyny, według jakich kryteriów wybierać osoby, którym trzeba udzielić pomocy. Jedno jest pewne – Bank Żywności jest w Supraślu potrzebny – bo jak wszędzie są tu osoby ubogie, którym warto pomagać. I wszystko wskazuje na to, że filia Banku Żywności będzie miała tu siedzibę.**

Chodzi o Stowarzyszenie Bank Żywności Suwałki – Białystok, zarejestrowane w marcu 2000 roku i od kwietnia 2001 roku będące członkiem Federacji Polskich Banków Żywności. Od lat współpracuje z organizacjami, instytucjami krajowymi i unijnymi oraz placówkami dobroczynnymi. Cel jest prosty: pomagać tym, którzy są głodni,

a jednocześnie działać i edukować tak, by ludzie nie marnowali żywności.

Bank nie prowadzi działalności gospodarczej. Gromadzi i rozdziela dary w formie pełnowartościowej żywności od wszelkich podmiotów gospodarczych (producentów, handlowców) z zachowaniem przepisów prawa, wymogów higieny i norm sanitarno-epidemiologicznych. Zasadniczą część „skarbcza” Banku stanowią produkty suche, a przez to najtrwalsze – makaron, kasza, ryż czy cukier – ale w miarę możliwości przyjmowane są także artykuły mięsne, rybne a nawet dania gotowe.

Pierwsze rozmowy z Romualdem Turczyńskim, prezesem Banku Żywności Suwałki – Białystok Radosław Dobrowolski, burmistrz Supraśla, już ma za sobą. Uczestniczyli w nich również przedsta-

wiciele MOPS w Supraślu. Wstępne założenia zostały już opracowane.

– Oczywiście najpierw należy rozwiązać wiele kwestii organizacyjnych, m.in. lokalizację magazynu czy sporządzenie listy potencjalnych odbiorców pomocy w takiej formie. Tym niemniej sam pomysł zyskał gorące poparcie władz gminy – przyznaje Radosław Dobrowolski.

Według wstępnych założeń w akcję rozdysponowania i transportu artykułów żywnościowych mogliby zostać zaangażowani pracownicy MOPS i członkowie Grupy Ratowniczej „Nadzieja”.

– Liczymy, że idea Banku znajdzie również poparcie wśród mieszkańców naszej gminy. Łączmy wspólnie siły, aby – zwłaszcza w tym trudnym czasie – nieść pomoc tym, którzy jej najbardziej potrzebują – dodaje burmistrz. ■

## Wiata obok szkoły

Przy Szkole Podstawowej w Supraślu rozpoczęła się budowa wiaty. Będą tam stojaki na rowery, ławki oraz kosze na śmieci. A oprócz tego, by było ładnie – wielkie donice z kwiatami. Cały teren zostanie oświetlony hybrydowymi latarniami.

Wiata to inwestycja wykonywana w ramach zadań Budżetu Obywatelskiego gminy Supraśl. Będzie kosztowała ponad 120 tys. zł. Wykonawca – firma Ostrovia – przygotowuje miejsce pod inwestycję: zniwelowano i splanowano teren i wykonano instalację odprowadzającą wody opadowe do studni chłonnej. Trwa budowa palisady betonowej i układanie obrzeży oraz wjazdów.

Z wiaty mieszkańcy i turyści będą mogli korzystać od końca czerwca. ■





tel. 85 333 33 33  
www.koba.pl

Zapytaj o...

**Telefonię Mobilną** +





**DOBRY**  
wybór!



# Więcej pieniędzy na wymianę pieców i docieplanie domów w Michałowie

**Pół miliona złotych z budżetu gminy radni Michałowa przeznaczyci na program wymiany pieców i docieplenia domów. Dzięki temu w Michałowie z tej możliwości skorzysta 45 rodzin. W sumie – w całym 2020 roku – na ten cel w budżecie gminy zarezerwowano o 200 tys. zł więcej niż pierwotnie planowano.**

– Program termomodernizacji cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców i doszliśmy do wniosku, że warto na ten cel zwiększyć zasób środków, tak aby większa część miesz-

kańców mogła z niego skorzystać – mówi Marek Nazarko, burmistrz Michałowa.

Przypomnijmy, że pierwotny nabór zakończył się w kwietniu tego roku. Jednak liczba chętnych była tak duża, że władze Michałowa postanowiły znacząco powiększyć budżet środków na ten cel, aby mogło skorzystać więcej rodzin. We wtorek, 19 maja radni zdecydowaną większością głosów poparli projekt przedstawiony przez burmistrza. Skorzystają na tym tak naprawdę wszyscy mieszkańcy, nie tylko ci, którzy otrzymają dotację.

– Pamiętajmy, że celem tej dotacji jest zmniejszenie ilości zanieczyszczeń emitowanych do powietrza z procesów spalania paliw stałych oraz poprawa efektywności energetycznej budynków – podkreśla burmistrz Nazarko. – Dotyczy to zarówno budynków jednorodzinnych, wielorodzinnych, jak i bloków mieszkalnych.

O dofinansowanie ubiegać się mogą zwykli mieszkańcy, wspólnoty mieszkaniowe, osoby prawne, przedsiębiorcy. By wziąć udział w programie, nie trzeba spełniać kryterium dochodowego. ■

## Nowe bloki w Zabłudowie

**Spółdzielnia mieszkaniowa z Zabłudowa zamierza wybudować nowe bloki. Ma już przygotowane plany postawienia dwóch nowych budynków.**

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Zabłudowie zaplanowała zbudowanie dwóch nowych bloków w okolicy ulicy Kalwińskiej. Zaplanowano w nich mieszkania 3-pokojowe od 51 do 57 metrów kw. W jednym bloku mają powstać 22 mieszkania, w drugim 27. Każdy blok ma mieć po cztery kondygnacje. Budynki będą

bez podpiwniczenia, dlatego komórki lokatorskie będą znajdować się na parterze. Mieszkania na tej kondygnacji (parterze) będą dostosowane dla osób niepełnosprawnych.


– Zabłudów jest położony niedaleko od Białegostoku, do jego centrum mamy ok. 19 km. Dlatego liczę, że mieszkańcy stolicy naszego województwa zainteresują się naszą ofertą – mówi Marcin Kalinowski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Zabłudowie. – Chcielibyśmy rozpocząć budowę

w oparciu o wpłaty przyszłych lokatorów. Na razie nie bierzemy pod uwagę zaciągania kredytów. A jak będzie, to czas pokaże.

Dwa pierwsze bloki mają stanąć w miejscu obecnego boiska do piłki nożnej przy ul. Kalwińskiej. Jest jeszcze tam miejsce na trzeci budynek. Natomiast po przeciwnej stronie ulicy można wybudować kolejne trzy bloki. Docelowo spółdzielnia ma miejsce na sześć bloków. I co ważne, tereny te są własnością spółdzielni. ■



Miejsce planowanej budowy nowych bloków



**BIURO RACHUNKOWE OMEGA** Sp. z o.o.

**Zakres usług:**

- ✓ podatkowo-księgową obsługę podmiotów gospodarczych i osób fizycznych
- ✓ kadry, BHP, ZUS
- ✓ sprawozdawczość GUS
- ✓ opłaty środowiskowe

ul. Plac 11 Listopada 15  
15-050 Michałowo  
tel. 85/ 663 10 16  
omegabiuro@wp.pl

# MICHAŁOWO. Przyszłość gminy

**Na majowej sesji Rady Miejskiej burmistrz Marek Nazarko przedstawił cztery propozycje gminy Michałowo na przedsięwzięcia strategiczne dla rozwoju województwa podlaskiego. Pierwszą z nich jest Centrum Pokazowe Odnawialnych Źródeł Energii.**

– Projekty te to kontynuacja działań, które nasz samorząd poczynił już wcześniej, a teraz stwarzają się dodatkowe możliwości na pozyskanie środków finansowych, które pozwoliłyby nam wejść w kolejny etap, na wyższy poziom – uzasadniał burmistrz Marek Nazarko.

Partnerem przedsięwzięcia Centrum Pokazowe OZE jest Klaster Energii w Michałowie, w skład którego wchodzi: EnergyRegion, gminy: Michałowo, Tykocin, Gródek, Zabłudów, DPS

„Jawor” w Jałowie, Gminny Ośrodek Kultury w Michałowie.

## TRZY FILARY OZE

Biogazownia już dostarcza ciepło do szkoły podstawowej, krytej pływalni oraz budynków administracji samorządowej na terenie całego Michałowa, w przyszłości będzie dostarczała ciepło do domów mieszkalnych.

– Już przyjeżdżają do nas oglądać biogazownię i obserwują, jak z niej

korzystamy, więc kolejnym etapem realizacji strategii zrównoważonego rozwoju będzie budowa trzech pokazowych, pasywnych obiektów o funkcji: przedszkola z placem edukacyjnym EKO-OZE, Centrum Aktywności Lokalnej – inkubatora przedsiębiorczości i Centrum Wystawienniczo-Konferencyjnego – wyjaśnił burmistrz Nazarko.

Przedsięwzięcie ma służyć całemu regionowi ze względu na działania, jakie będą prowadzone w ramach wytworzonej infrastruktury. Samowystarczalne energetycznie budynki będą pełniły funkcję rozwiązań pokazowych – modelowego zastosowania technologii eko w budownictwie użyteczności publicznej.



## EKO PRZEDSZKOLE DLA 175 DZIECI

Budowa pasywnego budynku o funkcji przedszkola wraz z placem edukacyjnym spełni jeszcze jedną funkcję – szczególnie ważną dla mieszkańców gminy Michałowo. W nowym budynku powstanie siedem oddziałów przedszkolnych, każdy po 25 miejsc. W sumie w placówce znajdzie więc opiekę 175 dzieci.

Budynek został tak zaprojektowany, aby spełniał normy budynku pasywnego, certyfikowanego z wykorzystaniem technologii OZE. Na parterze znajdować się będą sale dydaktyczne oraz infrastruktura towarzysząca, natomiast na pierwszym piętrze utworzona zostanie sala rekreacyjna oraz sala multimedialna. Budynek będzie wyposażony w monitory pokazujące efekty ekologiczne dzięki zastosowaniu zeroemisyjnych technologii. Wokół budynku znajdować się będzie plac edukacyjny z interaktywnymi instalacjami związanymi z ochroną środowiska.



## MIEJSCE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

W Centrum Aktywności Lokalnej przedsiębiorcy z całego regionu będą mogli prowadzić swoją działalność gospodarczą. Obecnie na terenie województwa podlaskiego jest pięć inkubatorów przedsiębiorczości. Budynek

# w odnawialnych źródłach energii

w Michałowie zostanie zaprojektowany w koncepcji budownictwa samowystarczalnego energetycznie, certyfikowanego. Oprócz pomieszczeń przeznaczonych pod działalność gospodarczą budynek będzie wyposażony w sale szkoleniowe.

Centrum pełniłoby również rolę ośrodka rozwoju przedsiębiorczości i szkolenia z dziedziny OZE i technologii pasywnej.

W związku z tym planowane jest utworzenie Centrum Wystawienniczego-Konferencyjnego w technologii niskoemisyjnej, certyfikowanej – jako kolejny budynek modelowy – pokazowy. Obiekt będzie miał charakterystyczny kształt piramidy z wkomponowanymi ogniwami fotowoltaicznymi.

Szacowana wartość przedsięwzięcia to 22 mln złotych, z czego środki unijne stanowią 85 proc. (18,7 mln zł),



a wkład własny – 15 proc. (3 mln zł). Projekt ten wpisuje się w przedstawioną przez Komisję Europejską długoterminową strategiczną wizję dobrze

prosperującej, nowoczesnej, konkurencyjnej i neutralnej dla klimatu gospodarki do roku 2050.

## EKOLOGICZNIE! Złap deszczówkę

**Deszczówka. Najlepsze i bezpłatne źródło wody. Tam, gdzie nie jest wymagana jakość wody pitnej, rozsądne wydaje się wykorzystanie wody deszczowej. Można ją zebrać z powierzchni dachów i tarasów i zgromadzić w zbiornikach do wykorzystania. Przyczyniamy się do ochrony środowiska i oszczędzamy cenne zapasy wody podziemnej. To szczególnie ważne teraz, gdy tak często alarmuje się o stanie suszy w Polsce.**

Dzięki wykorzystaniu deszczówki możemy żyć oszczędniej i ekologicznie. Zachowując naturalny obieg wody w przyrodzie, wpływamy pozytywnie na mikroklimat i bioróżnorodność. Do tego jeszcze coraz częściej miasta uruchamiają programy dofinansowujące działania mieszkańców w tym zakresie.

Zatrzymanie deszczówki w miejscu jej opadu i lokalne jej zagospodarowanie ogranicza ryzyko wystąpienia podtopień i powodzi w czasie intensywnych opadów deszczu, a jednocześnie w czasie suszy stanowi rezerwę wody, którą możemy używać do podlewania roślin czy też mycia balkonów i tarasów.

Coraz popularniejsze staje się w Polsce dofinansowywanie mieszkańców w zakupie zbiorników umożliwiających

zbieranie deszczówki. Dofinansowane mogą zostać zarówno urządzenia naziemne oraz podziemne, które zgromadzą wodę opadową do ponownego wykorzystania, jak również urządzenia montowane na sieci kanalizacji deszczowej lub oczka wodne. Dopłata obejmuje również urządzenia retencyjno-rozsączające, czyli instalacje zakopywane w ziemi, które umożliwiają gromadzenie i rozprowadzanie wód opadowych w gruncie. W ramach dotacji z gminnego budżetu można wyremontować lub rozbudować urządzenia już działające na posesjach, w tym przypadku możliwe jest dofinansowanie połowy poniesionych na ten cel kosztów.

Zatrzymanie wody z opadów jest skuteczną metodą przeciwdziałania

suszy na terenach leżących poza dolinami rzek, czyli na obszarze ponad 90 proc. powierzchni kraju. Umiejętne wykorzystanie deszczówki powinno być nie tylko dobrą praktyką, ale także wspólnym obowiązkiem, który wynika z konieczności przystosowania się do postępujących zmian klimatu. Zachęcamy Czytelników do zbierania deszczówki.



**GRÓDEK.** Gminne Centrum Kultury bohaterem serialu TVP1

# Optymizmem зараżać innych

**Turniej szachowy, fitness online, filmy instruktażowe czy szycie maseczek – to tylko niektóre z działań, jakie w trudnym czasie izolacji podjęło Gminne Centrum Kultury w Gródku. Inicjatywę dyrektor GCK Magdaleny Łotysz oraz jej współpracowników dostrzegła ekipa serialu dokumentalnego TVP1 „Prawdziwy bohater”.**

Czas epidemii i związana z nią izolacja to trudny okres, ale dla wielu też inspirujący. Dowodzą tego działania Gminnego Centrum Kultury w Gródku. Od połowy marca ekipa GCK podjęła kilkanaście ciekawych inicjatyw, które przede wszystkim miały motywować i dawać wewnętrzną siłę mieszkańcom gminy. Wśród nich były turniej szachowy, treningi fitness, filmiki instruktażowe, konkursy artystyczne, martwa

natura do odwzorowania czy zbiórka pieniędzy na nowy wóz strażacki dla OSP Gródek. Głośnym echem odbiła się również akcja „Maseczka dla Seniora”, którą GCK przeprowadziło przy wsparciu m.in. Urzędu Gminy oraz dzielnych krawcowych.

## KREATYWNOŚĆ DLA KONTAKTU

– Myślę, że najlepiej przyjęty się

działania on-line z początków pandemii, gdy jeszcze nie było zdalnego nauczania. Wtedy wszyscy, wystraszeni, ale jednak nieprzemęczeni komputerowymi lekcjami, brali udział w różnych zadaniach proponowanych przez nas. Pozytywny odbiór bardzo nas wszystkich napędzał – mówi Magdalena Łotysz, dyrektor GCK.

Początkowo GCK miało jeden, najważniejszy cel – utrzymać kontakt z wszystkimi osobami, które na co dzień przychodzą do Centrum. Szukają tam nie tylko edukacji i artystycznej inspiracji, ale również relacji z ciekawymi ludźmi.

– Utrzymanie tego cennego kontaktu z naszymi odbiorcami nie jest



proste, gdy się nie widzimy. Ale jednak okazało się to realne do wykonania – mówi dyrektor GCK. – To było ciekawe doświadczenie pod kątem kreatywności mojej ekipy. Okazało się, że nagle zaczęliśmy robić rzeczy, których wcześniej nawet nie planowaliśmy. Nie jesteśmy instytucją, która zamyka się na ludzi, wręcz przeciwnie – istniejemy dzięki tym relacjom i bardzo to szanujemy – dodaje Magdalena Łotysz.

### INSPIRUJE I MOTYWUJE

Bez wątpienia motorem napędowym działań Gródeckiego Centrum Kultury są jego pracownicy z Magdaleną Łotysz na czele. Funkcję dyrektora przejęła rok temu. Prywatnie żona i mama dwóch synów. Jak sama o sobie mówi, jest dobrze zorganizowana i lubi, kiedy naokoto dużo się dzieje. Jej motto to: Nie marudzimy, działamy! Swoją energią zaraża zarówno współpracowni-

ków, jak i mieszkańców Gródka.

– Jedni wolą wieść spokojne życie, a inni, tak jak ja, ciągle potrzebują coś robić. Na szczęście mój mąż i synowie są tacy sami. Mam dużo szczęścia, bo mam pracę, którą uwielbiam i bardzo fajną ekipę. Taka praca to przyjemność, choć wiadomo, zdarzają się też stresujące chwile – mówi Magdalena Łotysz.

### PRAWDZIWY BOHATER NA EKRANIE

Podczas epidemii ogromną rolę w realizacji większości działań GCK odegrał Internet. To dzięki niemu udało się utrzymywać kontakt z mieszkańcami gminy i zachęcać ich do udziału w kolejnych projektach. Internetowe inicjatywy Centrum Kultury dotarły też do realizatorów serialu „Prawdziwy Bohater” emitowanego przez TVP1 w każdą sobotę o godz. 12:30.

Nowa seria dokumentalna Telewizji Polskiej opowiada o ludziach, którzy w trudnym okresie epidemii poświęcają swój czas i siły, by pomagać innym i podnosić ich na duchu. Oglądamy w nim zarówno działania ratowników i wolontariuszy medycznych, jak i ludzi podejmujących lokalne inicjatywy. W kwietniu ekipa filmowa odwiedziła również Gródek, a działania GCK i Magdaleny Łotysz pokazano dotychczas w trzech odcinkach.

– To bardzo ciekawe doświadczenie. Cieszę się, że zostaliśmy docenieni w taki sposób, jest to wspaniała pamiątka, a także dobra promocja naszej gminy – przyznaje Magdalena Łotysz. – Codziennie staram się we wszystkim szukać czegoś optymistycznego i zarażać tym innych. Teraz najbardziej cieszę się, że w tak trudnym czasie to się po prostu udało...

Zdjęcia: GCK w Gródku



# Nowy hełm na wieży kościoła św. Trójcy w Supraślu

**Instalacja trwała kilka godzin, ale nie zniechęciło to mieszkańców Supraśla do uważnego przyglądania się całej operacji. W końcu to historyczny i widowiskowy moment w dziejach miasta. Udany montaż nagrodzili brawami i gromkim: dziękujemy!**

Remont wieży kościoła w Supraślu trwał od ubiegłego roku, a sama zbiórka funduszy na remont trwała kilka lat. Starą wieżę zdemontowano na początku kwietnia. Powodem rozpoczęcia prac była zaawansowana korozja dachu. Konstrukcję nowej kopuły pokryto miedzianą blachą w formie łusek.

Z elementów starej wieży pozostał krzyż, który odnowiono i pozłociono. Pod krzyżem znalazła się pozłocana

kula, do której włożono pięć „kapsuł czasu” ze stronicami projektu inwentaryzacji kościoła, ukazującego jego obecny wygląd, sprawozdaniem z działalności parafii za 2019 rok, przestaniem proboszcza i burmistrza Supraśla do potomnych, planem miasta Supraśl, homilią ks. Adama Szota wygłoszoną z okazji 150-lecia poświęcenia kościoła oraz obecnymi banknotami i monetami.

Wszystkie prace nad nową wieżą wykonano ściśle według projektu z 1898 roku autorstwa architekta Romualda Samotyja Lenczewskiego. Na przełomie XIX i XX wieku według jego projektów zbudowano wiele kościołów i cerkwi w okolicach Białegostoku.

Wykonawcą inwestycji jest firma „Nowy Dach” Jan Grycuk z Białegostoku.

Tydzień później – w piątek 15 maja – Parafia Świętej Trójcy w Supraślu otrzymała 40 000 zł wparcia z budżetu gminy Supraśl na dalszy remont wieży kościoła. Te prace będą prowadzone do końca lipca. ■







# Meble z Rafałówki

**Każdy ma meble w swoim domu. Bywają wyszukane, ozdobne, inne są proste i funkcjonalne. Na niektórych siedzimy czy śpimy, inne stoją przy ścianach. Piotr Lulewicz z gminy Zabłudów od lat zajmuje się meblami tapicerowanymi. Od niedawna prowadzi własną firmę.**

– Moja przygoda z meblami rozpoczęła się w 1993 roku. Rok wcześniej założyłem rodzinę i musiałem ją utrzymać – opowiada Piotr Lulewicz. – Popyt na meble był wtedy dość duży, a na dodatek w Rafałówce, gdzie mieszkam, otworzył się zakład produkcyjny z tym asortymentem. Mój znajomy go prowadził i tam zaczęłem się na próbę.

## TAPICERSTWA UCZYŁ SIĘ OD PODSTAW

Piotr Lulewicz opowiada, że na początku tej pracy było mu ciężko. Nigdy wcześniej nie miał do czynienia z tapicerstwem. Dziś, po latach może stwierdzić, że nie jest to łatwa praca. Dwadzieścia siedem lat przepracował w jednej firmie. Przez te lata zdobył spore doświadczenie. Na początku firma mieściła się w Rafałówce, później przenosili się w inne lokalizacje, a obecnie ma siedzibę w Ogrodniczkach w gminie Supraśl.

W styczniu 2020 roku Piotr Lulewicz postanowił założyć własny biznes. Przymierzał się do tego od lat, chciał coś zmienić w swoim życiu, krótko mów-

iąc – został szefem we własnej firmie. Wcześniej, we wrześniu 2018 roku żona Joanna otworzyła sklep z meblami w budynku po sklepie spożywczym przy zabłudowskim rondzie. W maju 2019 roku przeniosła się do wolnego pomieszczenia w budynku GS. – Żona prowadzi sklep w Zabłudowie, doradza klientom, a ma do tego zmysł, ja zajmuję się produkcją mebli. Całe szczęście, że obecnie nie ma problemów z materiałami obiciowymi, sprężynami i piankami. Wszystko można nabyć w Białymstoku lub kurierem dostarczą pod dom – zaznacza producent mebli z Rafałówki.

## MATERIAŁY LEPSZEJ JAKOŚCI

Przez te prawie trzydzieści lat produkcja mebli zmieniła się bardzo. Różnica jest naprawdę duża. Kiedyś wybór materiałów był ograniczony. Do dyspozycji były dwa lub trzy, a i tak meble schodziły na pniu. Na dodatek było bardzo duże zainteresowanie klientów ze Wschodu. Pracował po 16-18 godzin. Rynek był wręcz nienasycony. Dlatego w naszym regionie powstało wtedy sporo firm meblarskich. W la-

tach dziewięćdziesiątych była to produkcja na ilość. Z jakością było różnie. Obecnie jest duży wybór materiałów obiciowych w dobrej jakości.

– Wybrałem taki zawód, ponieważ potrzebowałem szybko pracy. Jednak z biegiem czasu ta profesja spodobała mi się. Bardzo lubię tworzyć meble. Lubię uśmiech na twarzy moich klientów, cieszę się z ich radości. Jestem im wdzięczny, że tak często polecają mnie swoim sąsiadom i znajomym – mówi Piotr Lulewicz. – Wiadomo, mebli nie wymienia się co roku. Robimy to raz na kilka czy kilkanaście lat. Ostatnio naprawiałem stare, wieloletnie sypialnie mieszkańcom gminy Zabłudów i muszę zaznaczyć, że niektóre egzemplarze mają sporo lat, ale są wykonane naprawdę solidnie.

## POLSKA POTĘGĄ MEBLARSKĄ

Polska jest drugim producentem mebli na świecie. Firm tego typu jest bardzo dużo. Dlatego, aby się utrzymać, Piotr Lulewicz musi dbać o jakość, o solidne wykonanie. Obecnie w internecie można nabyć kanapy czy sofy za kilkaset złotych. Cena wiąże się często z użyciem słabych materiałów lub w znacznie ograniczonej ilości. – Sugeruję przed zakupem zainteresować się tematem, usiąść na kanapę czy wersalkę, spytać sprzedawcę, jakie sprężyny zostały użyte w siedzisku i w oparciu.



PRODUKCJA I SPRZEDAŻ:  
MEBLI TAPICEROWANYCH • SYPIALNI • MATERACY  
USŁUGI TAPICERSKIE

LULEWICZ

MEBLE  
ZABŁUDÓW

SKLEP MEBLOWY  
ZABŁUDÓW, UL. RYNEK 10, TEL. 606 255 532

# Maluch Plus także w Supraślu

W tym drugim często ich brak – oznacza wytwórca mebli.

## MEBLE POWSTAJĄ W RAFAŁÓWCE

Piotr Lulewicz meble produkuje w Rafałówce. Po wujku odziedziczył mały domek, w którym zrobił swój warsztat. Na dodatek mieści się obok jego miejsca zamieszkania. Przede wszystkim zajmuje się tapicerską robotą. Współpracuje z krawcową z Zabłudowa, która szyje wszystkie materiały, jakie trafiają na meble. Jeśli chodzi o kolorystykę, to w ostatnim czasie królują szarości i brązy. I na ten pierwszy kolor zwróciła uwagę jedna z klientek, którą spotkaliśmy w sklepie. – Postanowiłam wymienić meble w swoim domu, więc szukałam w okolicy sklepu z tymi produktami. Dzięki Facebookowi wyświetlił mi się punkt w Zabłudowie. Zorientowałam się, że prowadzi go firma z tej gminy. Staram się wspierać lokalnych przedsiębiorców, dlatego zdecydowałam się kupić tutaj narożnik – mówi Agnieszka Mielko z Jałówki w gminie Michałowo.

Warto dodać, że Piotr Lulewicz zajmuje się również renowacją starych mebli. Niedawno odnawiał piękne krzesła z cerkwi w Dubinach niedaleko Hajnówki. ■

## 11 mln zł na utworzenie 350 miejsc opieki oraz zapewnienie funkcjonowania 2761 istniejących miejsc opieki w województwie podlaskim przyznał wojewoda w ramach projektu Maluch+. Pieniądze trafią również do Supraśla.

Konferencja prasowa dotycząca tegorocznej edycji programu odbyła się w Supraślu przed budynkiem Żłobka Samorządowego, który powstał dzięki wsparciu z programu Maluch Plus.



– Cieszę się, że w tym roku będziemy mogli zrealizować kolejnych 85 zadań związanych z programem Maluch Plus – powiedział Bohdan Paszkowski, wojewoda podlaski. – W tej edycji programu mamy do dyspozycji prawie 11 milionów złotych, w ubiegłym roku było ponad siedem, ale w tym roku już po liczbie wniosków widzimy, że większe jest zapotrzebowanie na świadczenie opieki nad dziećmi w żłobkach, przedszkolach czy klubach dziecięcych.

Program Maluch Plus przeznaczony jest nie tylko dla jednostek samorządu terytorialnego. Startować w nim

oprócz gmin mogą również osoby fizyczne czy jednostki publiczne. Pieniądze można uzyskać nie tylko na tworzenie, ale i utrzymywanie takich miejsc. Przykładem jest żłobek samorządowy w Supraślu, który powstał w budynku po byłej bibliotece.

Dzięki rządowemu wsparciu gmina Supraśl przystosowała i wyposażała pomieszczenia tak, by mogli w nich przebywać najmłodszy mieszkańcy gminy. A jest ich 22.

– Koszt powstania żłobka wyniósł prawie 800 tysięcy złotych, z czego 700 tysięcy zł stanowiło dofinansowanie – informuje Radosław Dobrowolski, burmistrz Supraśla. – To jak na razie jedyny w gminie Supraśl żłobek samorządowy, ale planujemy rozbudować przedszkole i wybudować żłobek na pograniczu Grabówki, Zaścianek i Sobolewa. Mamy nadzieję, że w tej inwestycji pomogą nam również programy rządowe. Dzięki polskiemu rządowi zrealizowaliśmy już wiele znaczących inwestycji: powstał żłobek, klub seniora, sale sportowe przy szkołach, trwa jeszcze budowa biblioteki. ■



## GRÓDEK

Żywność zwierząt  
Zdrowie i zysk



**OFERUJE W PROMOCYJNEJ CENIE:**

- FOLIE DO BEL I TUNELI
- ZAKISZACZE I KONSERWANTY
- PROTAMILK I LACTOMÉ
- MLEKO DLA CIELĄT - WSZYSTKIE RODZAJE
- MIESZANKI DLA KURCZĄT I INNYCH

**PONADTO POLECAM:**

- PREPARATY P. KLESZCZOM DLA PSÓW I KOTÓW
- KARMY DLA PSÓW I KOTÓW
- INNE AKCESORIA WET-ZOOTECHNICZNE
- ORAZ FACHOWE DORADZTWO!

DOSTAWA NA TELEFON (GRATIS!)  
PRZY STAŁYCH I WIĘKSZYCH ZAKUPACH GRATIS!

UWAGA!

RABAT SPECJALNY 20%  
NA PREPARATY DO ZAKISZANIA  
I FOLIE GOSPODARCZE!

ZAPRASZAMY  
UL. CHODKIEWICZÓW 43  
TEL. 85 718 01 48, 608 389 940





# Spizarnia z wyboru i pasji

**Z Supraślem nigdy nie było mi po drodze – mruga okiem Elżbieta Przybysz. Opowiada o dawnych czasach. Od kilku lat – odkąd zaczęła tu prowadzić restaurację, Supraśl to jej miasteczko. Choć tu nie mieszka. Przyjeżdża za to niemal dzień w dzień do swojej Spizarni Smaków. Spizarni, którą pokochała i ona, i jej rodzina, i supraślanie, i turyści.**

Elżbieta Przybysz to białostoczkanka. Supraśl poznała i doceniła stosunkowo późno. – No tak, zawsze dużo słyszałam o Supraślu, ale nigdy tu nie bywałam. Wolny czas spędzałam w innych miejscach – przyznaje.

## Z KORPORACJI NA SWOJE

Przez długie lata pracowała w korporacji. Gastronomią zainteresowała się, gdy jej mąż (jak mówi – zupełnie przez przypadek!) został właścicielem

jednej z białostockich restauracji. On nie miał doświadczenia w tego typu biznesie, a ona – coraz częściej i coraz chętniej tam zaglądała. I uczyła się. – Spodobał mi się ten styl pracy. To, że każdego dnia dzieje się coś zupełnie innego, jest mnóstwo wyzwań, poznaje się wielu nowych ludzi – opowiada pani Elżbieta. Przyznaje, że ta praca i takie życie ją wciągnęły. Została menedżerem dużej białostockiej restauracji. Kierowała pracą 40 osób. Wtedy już wiedziała – tym chce się zajmować

do końca życia. Ale już na własny rachunek, dla siebie.

## OD PIERWSZEGO WEJRZENIA

Na Supraśl namówiła ją koleżanka: bo to piękne miejsce, ludzie mili, no i dużo turystów. Pani Ela pojechała tam w końcu. – Bajkowo! I to zaledwie 10 kilometrów od Białegostoku – dziś mówi, że zakochała się w tym miasteczku od pierwszego wejrzenia. I pomyślała: to wyjątkowe miejsce. Tak wyjątkowe, że warto tu spróbować swoich sił.

– Choć wiedziałam, że to będzie wyzwanie. Bo supraśkie lokale mają swoją renomę. I tradycję – uśmiecha się.

Ale że lubi wyzwania, to postanowiła: próbuję!



Miejsce znalazła przypadkiem. Stary budynek w centrum Supraśla, stał opuszczony już od kilku lat. Wcześniej kilka osób próbowało tam działać. Nikomu jakoś się nie poszczęściło. Pechowe miejsce? Okazało się, że wcale nie!

Bo Spiżarnia Smaków działa tu już od sześciu niemal lat. I to z powodzeniem.

– Gdy weszłam tam pierwszy raz, od razu miałam plan, od razu zaczęłam sobie wyobrażać, co gdzie będzie stało, jak będą wyglądały ściany, gdzie ustawimy stoły, gdzie dekoracje – opowiada Elżbieta Przybysz. – To mega uczucie.

### PRACA NA SUKCES

To uczucie trwa do dziś. Jak mówi pani Ela – nie żałuje ani jednego dnia spędzonego w Spiżarni, w Supraślu. Pewnie, miłych chwil jest mnóstwo. Ale były też te gorsze, cięższe dni.



Ale nawet i one nie przynosiły zwątpienia.

Na ten sukces zapracowała ciężką pracą – ale też zapracowali supraślanie. Bo okazali się ciepłymi, życzliwymi ludźmi, spieszącymi z pomocą w momentach, gdy jej potrzebowała. – Dziś, mimo że tu nie mieszkam, czuję się supraślanką. Ale czuję też, że i supraślanie mnie zaakceptowali – uśmiecha się Elżbieta Przybysz.

Bo i ona sama stara się o to: jest w Supraślu, a nie tylko w restauracji, zaprzyjaźnia się z ludźmi, uczestniczy w supraskich wydarzeniach. I opowiada o Supraślu swoim gościom. Bo Spiżarnię Smaków odwiedzają nie tylko supraślanie czy białostoczanie, ale turyści z całej Polski – bo tych w Supraślu przecież nie brakuje. Ci z Krakowa,



Warszawy, Poznania przyznają często, że do Spiżarni zajrzeli, bo polecili im ją znajomi.

### KUCHNIA BEZ KOMPLEKSÓW

Do Spiżarni Smaków zachodzą, by posmakować podlaskiej kuchni. Podlaskiej, ale nieco innej niż w pozostałych lokalach. Nie ma tu tej zwykłej, najbardziej popularnej babki czy kiszki ziemniaczanej, nie ma tradycyjnych kartaczy. Są – ale w nieco innych odsłonach niż gdzie indziej. Są pyzy podlaskie – z gotowanych ziemniaków, jest tołkanica – czyli babka ziemniaczana w nieco innym wydaniu, bo też z gotowanych, a nie surowych ziemniaków. Są puszyste, niezwykle delikatne racuchy ziemniaczane – czyli pączki na ziemniakach, w których smaku ziemniaka nie czuć ani trochę.

– Bo Podlasie stoi ziemniakiem i mąką – uśmiecha się Elżbieta Przybysz.

Ale serwuje też klasyczny, biały chłodnik – taki, jak robiła jej mama. Są pierogi – z marchewką, z kaszanką, a nawet z babką ziemniaczaną! Żeby nie było nudno! Jest też gołonka pieczona w piecu. I żeberka z konfiturą.

Potrawy nierzadko przygotowuje



sama właścicielka, która – jak mówi – zajmuje się tu po trochu wszystkim, włącznie z gotowaniem. Bo – jak przekonuje – właściciel każdego lokalu powinien wiedzieć, co dzieje się w sercu lokalu – czyli właśnie w kuchni.

### KUCHNIA NA PANDEMIĘ

Pani Ela szkoli się cały czas, rozmawia z ludźmi, uczestniczy w kulinarnych szkoleniach. Bardzo lubi grzebać w starych przepisach, zbiera notatki, próbuje odtworzyć smaki. Tak było na przykład z chałką. Chałkę zaczęli im piec ostatnio. No właśnie – zamrożenie gospodarki z powodu pandemii dotknęło i Spiżarnię Smaków. – To był bardzo trudny czas – przyznaje pani Ela. Nikt nie był na to przygotowany, nikt nie potrafił powiedzieć, jak długo to potrwa.

Przez pierwsze trzy dni Spiżarnia była zamknięta na trzy spusty. Potem



podjęli decyzję, że próbują działać – inaczej niż zwykle. Oczywiście, kuchnia cały czas działała, ale ze skróconym menu – bo klientów nie było tak wielu jak zwykle.

Zaczęli piec chleby – pachnące, żytnie, na zakwasie. – Na początku mi nie wychodziły. Ale powiedziałam sobie – nie poddam się – mówi pani Ela. Chleby w końcu się udały. Wśród klientów zrobili furorę. Przeszedł więc czas na słodkie bułki, no i właśnie chałki. A do tego stary białostocki przysmak – cebularze!

– Nie wykluczam, że zostaną z nami na stałe – uśmiecha się pani Elżbieta.

Bo zaczynają wracać do zwyczajnego, normalnego spiżarnianego życia. – A do nas wracają nasi goście. Bardzo to miłe... ■

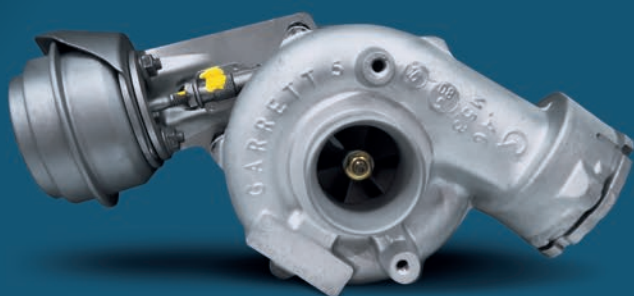


# KRYMAR

*Turbo Regeneracja*

## SKORZYSTAJ Z NASZEGO DOŚWIADCZENIA!

W silniku turbodoładowanym turbosprężarka maszyny rolniczej jest szczególnie narażona na pracę w niełatwych warunkach, a co za tym idzie na awarie. Jako firma z Podlasia od wielu lat cieszymy się stałym zaufaniem rolników, którzy doceniają rzetelność i profesjonalizm w zakresie regeneracji turbosprężarek. W każdej chwili możesz liczyć na naszą pomoc. Regeneracja Turbosprężarek to nasza specjalność. Zajmujemy się także czyszczeniem filtrów DPF/FAP oraz katalizatorów SCR.



**JAKOŚĆ – PRECYZJA – WARSZTAT – PROFESJONALIZM**

### **KRYMAR s.c.**

Białystok, ul. Warszawska 6A lok. 2  
tel. 512 339 409, 85 654 48 73

### **ZAPRASZAMY**

pon.–pt. 8:00–17:00  
sob. 8:00–13:00



[www.turbokrymar.pl](http://www.turbokrymar.pl)

# MICHAŁOWO.

## Liceum spełniania marzeń

O tej szkole mówi od kilku miesięcy cała Polska. Media informowały, że w Michałowie młodzież będzie mogła realizować swoje sceniczne marzenia i rozwijać talenty pod okiem gwiazd muzyki. Na stronie internetowej szkoły dostępny jest już formularz zgłoszeniowy.

### NIE TYLKO DISCO POLO

Pierwsza szkoła disco polo – pod takim hasłem Zespół Szkół w Michałowie postanowił zareklamować swoje liceum. I taki profil szkoły na młodzieży zrobił wrażenie.

– Jest wiele zapytań, co nas bardzo cieszy. Będziemy dbać o to, by rozwijać talenty naszych uczniów. Nie tylko te wokalne i muzyczne – mówi Marek Nazarko, burmistrz Michałowa.

Zespół Szkół planuje nabór do dwóch klas o profilu estradowym i co najmniej jednej o profilu ogólnym. Uczniowie poznają wiele zagadnień związanych z pracą na scenie czy przed kamerą. Będą zajęcia wokalne, muzyczne i taneczne. Dodatkowo młodzież będzie mogła uczyć się również tego, jak występować przed kamerą, jak kręcić teledyski, jak nagrywać i komponować muzykę na komputerze. Będzie również mogła poznać tajniki organizacji i prowadzenia imprez.

– Branża muzyczna ma wiele aspektów. To technika studyjna, czyli praca nad samym nagrywaniem piosenek, to również technika sceniczna, czyli poznanie specyfiki organizowania koncertów, dyskotek, imprez okolicznościowych – mówi Marek Nazarko. – Do tego dochodzą takie tematy jak produkcja muzyczna, tajniki bycia DJ-em i konferansjerem, a nawet youtuberem. Planujemy uruchomić własne radio internetowe. Ważnym atutem szkoły jest również to, że mamy własne studio nagrań – dodaje.

### ZAJĘCIA Z GWIAZDAMI

Już dziś wiadomo, że w ofercie klas pojawią się zajęcia ze specjalistami i gwiazdami nie tylko nurtu disco polo. Szkoła kompletuje kadrę nauczycielską i osoby, które gościnnie

będą pojawiać się, by poprowadzić zajęcia z uczniami. Dzięki współpracy z wytwórnią Green Star jest pewność, że w szkole będą pojawiać się gwiazdy muzyki disco polo. Ale nie zabraknie również gwiazd rocka czy hip-hopu.

– Zdajemy sobie sprawę, że młodzież słucha różnej muzyki. Dlatego nasi gościnni wykładowcy będą reprezentować różne jej odmiany. Z jednej strony będzie to choćby Marcin Miller z zespołu Boys, a z drugiej choćby Tomasz Grochola z zespołu Agressiva 69, który jest cenionym muzykiem, producentem i autorem remiksów. Otwierał ze swoją grupą warszawski koncert kultowej formacji Depeche Mode – uważa Nazarko.

### GMINA STAWIA NA MŁODZIEŻ

Ważną informacją dla osób spoza Michałowa jest to, że szykowany jest internat, a dodatkowo możliwe są dopłaty do biletów autobusowych dla uczniów szkoły dojeżdżających z innych gmin.

Oprócz klas w liceum: estradowej



i ogólnej – Zespół Szkół w Michałowie planuje również utworzyć jedną klasę technikum: zawód technik pojazdów samochodowych.

– Pamiętajmy, że w szkole liczą się dwie rzeczy – poziom nauczania i atmosfera. Chcemy, by nasi uczniowie bez problemu zdawali egzaminy maturalne, ale jednocześnie chcemy zadbać o to, by czuli się w tej szkole dobrze – zauważa Konrad Sikora, zastępca burmistrza Michałowa. – Klasa estradowa i do tego plany związane z uruchomieniem kawiarenki czy budowy hali widowiskowo-sportowej spowodują, że sporo się tu będzie działo. Konkursy karaoke, radio internetowe to tylko niektóre z atrakcji, jakie planujemy – dodaje. ■

Wszelkie informacje na temat szkoły można znaleźć na stronie [szkoladiscopolo.pl](http://szkoladiscopolo.pl) lub [zsmichalowo.pl](http://zsmichalowo.pl). Tam można również pobrać formularz zgłoszeniowy.

## LICEUM W MICHAŁOWIE

**ZAJĘCIA WOKALNE - ŚPIEW / EMISJA GŁOSU**  
**ZAJĘCIA Z TAŃCĄ - TANIEC NOWOCZESNY / CHOREOGRAFIA**  
**ZAJĘCIA MUZYCZNE - INSTRUMENTY KLAWISZOWE / GITARA / PERKUSJA**

**ZAJĘCIA DODATKOWE**  
**TECHNIKA STUDYJNA - DOWIEDZ SIĘ JAK NAGRYWAĆ MUZYKĘ**  
**TECHNIKA SCENICZNA - DOWIEDZ SIĘ JAK NAGŁAŚNIAĆ IMPREZY**  
**ZOSTAŃ DJEM I PREZENTEREM - DOWIEDZ SIĘ JAK MIKSOWAĆ MUZYKĘ I JAK PROWADZIC IMPREZY**  
**ZOSTAŃ YOUTUBEREM / PREZENTEREM RADIOWYM - POZNAJ TAJNIKI PRACY W MEDIACH**  
**ZESPÓŁ MUZYCZNY - NAGRYWAJ PIOSENKI I GRAJ KONCERTY**



**Pierwsza Szkoła  
DISCO POLO**

MATURA Z PASJĄ!

SZKOLADISCOPOLO.PL



# Nowe miejsce supraskiej świetlicy Eleosu

**To tu mogą przyjść dzieci, by spokojnie odrobić lekcje. To tu dostaną – jeśli potrzebują – pomoc w tych lekcjach. No i posiłek, i opiekę, i trochę wspólnej zabawy. Tu też nauczą się – choć trochę, jak prowadzić dom, dlaczego trzeba sumiennie wykonywać obowiązki, jak przyrządzić sobie kanapkę i dlaczego tak ważna jest przyjaźń. Supraska świetlica Eleosu. Choć w ostatnich tygodniach z powodu epidemii dzieciaków tu nie było, to i tak działo się tu wiele.**



– Przenieśliśmy się do nowych pomieszczeń – tłumaczy Dorota Maksymiuk, opiekunka supraskiej świetlicy Eleosu.

Placówka znajdowała się – i nadal znajduje – na terenie męskiego klasztoru Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Supraślu. – Ta część, gdzie byliśmy do tej pory, została przeznaczona tylko dla braci. My teraz przenieśliśmy się do skrzydła, przeznaczonego dla parafian, dla osób świeckich – mówi Dorota Maksymiuk. Przyznaje, że cieszy ją ta zmiana. Bo

## ŁATWIEJ BĘDZIE TRAFIĆ DO ŚWIETLICY.

Do tej pory wejście było od strony ogrodu. Teraz – tuż przy parkingu, bardziej widoczne. Tyle tylko, że pracy przy przenosinach było sporo. Bo zanim przeniesiono meble, zabawki, pomoce szkolne czy wyposażenie kuchni – w nowych pomieszczeniach trzeba

było zrobić remont: od początku stworzyć kuchnię i pomieszczenia z sanitariatami, łazienki, postawić ścianki działowe.

Świetlica socjoterapeutyczna dla dzieci prowadzona przez Eleos w Supraślu istnieje od ponad 20 lat. Dziś nazywa się specjalistyczną placówką wsparcia dziennego.

## TO MIEJSCE DLA DZIECI,

które borykają się z różnymi problemami rodzinnymi czy szkolnymi – mówi Dorota Maksymiuk. I wymienia główne zadania placówki: – To pomoc dzieciom przy odrabianiu lekcji, prowadzenie zajęć rozwojowych: sportowych, kulinarnych, plastycznych, z elementami socjoterapii.

Tu też dzieci uczą się samodzielności, samoobstugi. Bo oprócz tego, że mają tu możliwość odrabiania prac domowych, to też mają możliwość zjedzenia posiłku. – Niejednokrotnie ten posiłek

jest przygotowywany przez nich samych – dodaje Dorota Maksymiuk.

To dlatego – i w starej, i teraz, w nowej świetlicy – nie mogło zabraknąć aneksu kuchennego. – Tam dzieci robią tosty, kanapki – mówi opiekunka dzieci.

To niejedyny posiłek, na jaki tam można liczyć. Bo o 17.30 dodatkowo kolację przygotowuje jeszcze wychowawca. A po kolacji – dzieci mają dyżury. Co robi dyżurny? Dbą o porządek, czyli sprząta po posiłku. Bo to ważne, by umieć zadbać o swoje miejsce. O

## MIEJSCE STWORZONE SPECJALNIE DLA NICH.

Są tu stoliki do odrabiania lekcji albo pogaduszek z koleżanką. Są gry planszowe, z których każdy może skorzystać – i większość chętnie to robi, są piłki, lotki, skakanki. Kto odrobi szybko lekcje, może się wesóło pobawić. Do godziny 16. Bo wtedy zaczynają się zajęcia prowadzone przez wychowawcę, grupowe, też bardzo ważne dla rozwoju dzieci.

– Ale zawsze staramy się, by było u nas rodzinnie – zapewnia Dorota Maksymiuk.

Teraz to prawie sami chłopcy – w dziesięcioosobowej grupie są tylko dwie dziewczynki. Najmłodszy chłopiec ma dziewięć lat, najstarszy – 16.

W czasie pandemii, gdy pani Dorota rozwoziła paczki, wszyscy zgodnie twierdzili:

## CZEKAMY NA POWRÓT DO ŚWIETLICY.

Bo pewnie, w domu fajnie, ale w świetlicy tyle się dzieje!

A na to jeszcze chwilę będzie trzeba poczekać. Bo w nowej świetlicy trwają jeszcze ostatnie prace remontowe, montowane jest oświetlenie.

– No i musimy kupić nowe meble. Bo przy przenosinach okazało się, że niektóre nie wytrzymały upływu czasu – uśmiecha się pani Dorota. ■





## Protasy – Folwarki Małe. Powstaje lepsza droga

**Trwa przebudowa drogi Protasy – Folwarki Małe w gminie Zabłudów. W listopadzie kierowcy powinni już korzystać z szerszej i wygodnej asfaltówki.**

Ponaddwukilometrowy odcinek drogi powiatowej nr 1469B na odcinku Protasy – Folwarki Małe miał nierówną, w wielu miejscach zniszczoną nawierzchnię asfaltową. Po przebudowie droga będzie poszerzona z pięciu do sześciu metrów.

Ponadto na długości prawie półtora kilometra wzdłuż drogi powstaje ścieżka rowerowa, a w Rafałówce po obu stronach będą ciągi pieszo-rowerowe szerokości 2,5 m. Projekt przewiduje też wykonanie wyniesionych przejść dla pieszych w pobliżu dwóch skrzyżowań w Rafałówce.

– To ważna i potrzebna inwestycja, bo w razie wypadku czy blokady na drodze krajowej nr 19, kierowcy będą mogli wygodnie ominąć blokadę

i dojechać tędy z Białegostoku do Zabłudowa – mówi starosta powiatu białostockiego Jan Perkowski.

W ramach inwestycji firma STRABAG zbudowała już cztery zatoki autobusowe wraz z peronami. Będą też zjazdy na drogi boczne, zjazdy gospodarcze, pojawi się oznakowanie pionowe

i poziome drogi.

Wartość robót budowlanych to blisko 7 mln zł. Połowa tej kwoty pochodzi z Funduszu Dróg Samorządowych. Resztę kosztów pokrywają po połowie gmina Zabłudów i starostwo białostockie. STRABAG ma zakończyć prace w listopadzie 2020 r. ■



# Naturalne lody z Zabłudowa

**Zabłudowskie lody to wizytówka tego miasta. 9 maja ruszył kolejny sezon ich sprzedaży. W tym roku Robert Wasilewski, ich wytwórca, obchodzi jubileusz. Produkuje je nieprzerwanie od 30 lat.**



– Jestem tradycjonalistą i nasze lody powstają według starych przepisów. Nie używamy sztucznych barwników i smaków. U nas klienci nie kupią lodów bekonowych czy pietruszkowych. Lubię naturalne smaki i takie u mnie powstają – wyjaśnia Robert Wasilewski. W tym roku zabłudowska lodziarnia oferuje codziennie 5-6 smaków. Są to m.in. lody śmietankowe, kakaowe, cytrynowe, truskawkowe, malinowe, jagodowe, wiśniowe.

– Moim zdaniem naturalne lody są najsmaczniejsze. Dlatego cieszę się, że coraz więcej ludzi wraca do tych smaków – dodaje producent lodów z Zabłudowa.

Pandemia koronawirusa nie zmieniła żadnych zasad, jeśli chodzi o produkcję lodów. Co roku powstają w czystych i bezpiecznych warunkach określonych przez sanepid. Jedyne zmiany to brak stolików wokół budki z lodami oraz przyłbice noszone przez panie sprzedające. ■

## Monat na problemy z włosami

REKLAMA



**Masz problemy z wypadaniem włosów? W jaki sposób to zatrzymać i odzyskać utraconą objętość? – odpowiada trychofryzjer Małgorzata Jabłońska.**

Wypadanie i przerzedzanie włosów to jeden z ważniejszych problemów trychologii i fryzjerstwa. Badania pokazują, że ponad 50% mężczyzn i prawie tyle samo kobiet po 40 roku życia cierpi na tysienie androgenowe. W wieku 35 lat aż 2/3 mężczyzn będzie miało pewien stopień przerzedzenia i utratę włosów. Łysienie androgenowe jest zdecydowanie największą kategorią wypadania włosów. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że ta przypadłość dotyczy również ich i łączy swoje problemy z innymi czynnikami.

Na podobne problemy odpowiedzią będą produkty firmy Monat. MONAT® to nowa marka ze Stanów Zjednoczonych wchodząca właśnie na rynek polski. Opiera się na wegańskich składnikach, opracowana na bazie formuły Modern Nature o działaniu przeciwstarzeniowym dla włosów i skóry. Oczyszczają skórę głowy i włosy z nadbudowań, silikonów oraz wosków zgromadzonych przez lata używania nieodpowiednich kosmetyków a następnie dostarczają substancje odżywcze i lecznicze. Powrót do zdrowych mieszków włosowych gwarantuje Capixyl – jeden z aktywnych składników produktu. Nadaje włosom połysk i zdrowy wygląd.

Kolekcja wspomagająca zagęszczenie włosów MONAT to wyjątkowo prosta, 3-etapowa kuracja, dzięki której przywrócisz gęstość swoim włosom. Przeznaczona zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn, polecana przez trychologów i dermatologów dla ludzi po chemioterapii, kobietom po ciąży i osobom z początkami łysienia, odpowiednia dla każdego rodzaju włosów, luksusowa, wegańska kolekcja preparatów, mocno skoncentrowana, nie testowana na zwierzętach.

Zagęszcza, chroni i wzmacnia włosy. Nadaje im pełniejszy wygląd – a wszystko w prostym i przyjaznym systemie pielęgnacji.

Wyjątkowymi składnikami w kolekcji Monat zwiększającymi objętość włosów są: **REJUVENIQE®, CAPIXYL™, PROCATALINE™, CRODASORB™.**

**Porady, diagnostyka, konsultacje i dobór kosmetyków, zamówienia – tel: 500 064 307**

**Dołącz do grupy na facebook MONAT BEAUTY HAIR** ■



# Lato nad Siemianówką – jakie będzie?

**Lato zbliża się wielkimi krokami. Ze względu na trudny czas epidemii wiele osób planuje wakacje spędzić w Polsce. Na krótsze i dłuższe pobyty świetnie nadają się okolice Zalewu Siemianówka, gdzie turyści już licznie się pojawiają. Na odwiedzających plażę w Rudni czekać będzie w tym roku wiele niespodzianek.**

Wieża widokowa, pomosty, parasole, wiata na grilla, toalety – infrastruktura na plaży może robić wrażenie. Warunki do relaksu są wręcz wymarzone. Można się spodziewać, że niedługo będzie tam tyłu turystów co w Augustowie albo na plaży w białostockich Dojlidach. Tym bardziej że w tym roku oferta dla spragnionych wypoczynku i atrakcji będzie o wiele bogatsza.

Przede wszystkim doczekamy się porządnej oferty gastronomicznej. Pojawić ma się nawet smażalnia ryb, na którą tak wiele osób czekało. Do gminy zgłaszają się kolejni przed-

siębiorcy chcący oferować na plaży swoje usługi – nie tylko gastronomiczne. Ma być na przykład wypożyczalnia skuterów wodnych.

Nie wiadomo, czy odbędą się za to planowane na lato imprezy i koncerty. Gmina Michałowo zapowiada, że na pewno nie doczekamy się ich w czerwcu i raczej również w lipcu. Jak będzie w sierpniu?

– Trudno powiedzieć, jak będzie wyglądał okres wakacyjny. Z jednej strony jest szansa, że będziemy mieli zwiększony ruch turystyczny, a jednocześnie być może będą obawy przed przebywaniem w dużych zbiorowiskach. Nie wie-

my też, czy będą jakieś odgórne ograniczenia – mówi burmistrz Michałowa Marek Nazarko. I dodaje: – Zachęcamy do wypoczynku nad Zalewem Siemianówka, ale również nad zalewem w Michałowie. W mieście, o ile będzie na to oficjalna zgoda, powstanie strzeżone kąpielisko.

Plaża w Rudni na Zalewem Siemianówka to świetne miejsce na wypoczynek. Można tam przyjechać na jeden dzień, ale można również rozbić namiot albo zaparkować z przyczepą kempingową czy kamperem. Jest do tego odpowiednia infrastruktura.

W przyszłym roku gmina Michałowo już na dobre rozpocznie realizację swojego projektu i zainwestuje w tereny nad Siemianówką 10 milionów złotych, dlatego za kilka lat będziemy tam mieć prawdziwą turystyczną perłę Podlasia. ■



■ PRACOWNIA  
■ ARCHITEKTURY  
■ I GRAFIKI

projekty budowlane do pozwolenia na budowę  
inventaryzacje stanu istniejącego  
rozbudowy, przebudowy, nadbudowy  
budynki gospodarcze, garaże, wiaty,  
budynki mieszkalne, usługowe  
zgłoszenia, doradztwo, pomoc w formalnościach

16-050 Michałowo, Plac 11 listopada 13-7 tel. 504 99 25 18

ZAPRASZAMY CODZIENNIE 8.00 - 16.00; SOBOTY 9.00 - 12.00

[www.pracowniaarchitektury.com](http://www.pracowniaarchitektury.com)

## Supraśl pomaga przedsiębiorcom

**W Supraślu bez podatku od nieruchomości. O ulgę mogą ubiegać się przedsiębiorcy, których firmy ucierpiały z powodu epidemii koronawirusa. Taką uchwałę, dotyczącą zwolnień z podatku od nieruchomości w związku z negatywnymi konsekwencjami ekonomicznymi z powodu COVID-19, uchwalili radni Supraśla.**

Uchwała nr XVI/239/2020 Rady Miejskiej w Supraślu z 14 maja 2020 roku określa, na jakich zasadach lokalni przedsiębiorcy mogą ubiegać się o zwolnienia z podatku od nieruchomości. I tak, np. firmy, których obroty spadły o 50 proc. w stosunku do analogicznego okresu w ubiegłym roku, mogą liczyć na całkowite zwolnienie od podatku. Z pomocy skorzystać mogą przedsiębiorcy z wszystkich branż, których płynność finansowa uległa pogorszeniu w związku z epidemią koronawirusa.

Aby skorzystać z tej formy pomocy, przedsiębiorcy powinni wypełnić i złożyć w Urzędzie Miejskim w Supraślu formularz informacji przedstawianych przy ubieganiu się o pomoc rekompensującą negatywnej konsekwencje ekonomiczne z powodu COVID-19. Formularz stanowi załącznik do uchwały. Zwolnienia z podatku od nieruchomości obejmują okres od 1 kwietnia do 31 maja 2020 r.

# Druhowie od skutecznej

**Jeśli ktoś potrzebuje pomocy – może na nich liczyć. Przed wszystkim gaszą pożary, ale pomagają też w sytuacjach zupełnie czasem nie do przewidzenia: ratują chorych, którzy zastabli, jeżdżą do akcji na zbiornikach wodnych, pomagają w sytuacjach skażenia chemicznego. Teraz pomagali odkażać miasto w czasie pandemii, pomagali najbardziej potrzebującym mieszkańcom. Strażacy-ochotnicy z Supraśla.**

Sami mówią: najważniejsze, że bardzo się nawzajem lubią, bo trudno przecież byłoby działać, gdyby między druhami były jakieś niesnaski. I to dlatego, z tej sympatii, druhów ochotników jest w Supraślu tak wielu – w sumie 64. Tak wielu, bo druhem można być do końca życia. I nikt z tego prawa w Supraślu nie rezygnuje. Najstarszy członek Ochotniczej Straży Pożarnej miał ponad 90 lat (niestety, w tym roku zmarł). Co prawda ci najstarsi na akcje

już nie jeżdżą, ale do remizy często i chętnie przychodzą.

– Oczywiście nie w czasach pandemii – zastrzega Grzegorz Michniewicz, prezes zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Supraślu.

A po co przychodzą? Zawsze jest coś do zrobienia. A to coś trzeba naprawić, a to poukładać, posprzątać, sprawdzić, czy wszystko ze sprzętem w porządku. Oglądają też nowy sprzęt. Przychodzą też tak po prostu – żeby

pogadać, posiedzieć w towarzystwie. Wspierają się nawzajem. Wspominają. Druhowie w Supraślu są już od 104 lat, więc najstarsi strażacy dokładnie pamiętają akcje z lat 50. czy nawet 40. ubiegłego wieku.

Ochotnicza Straż Pożarna to stowarzyszenie, które raz w roku zbiera się na walne zebranie, podsumowujące działalność. Wtedy spotykają się wszyscy strażacy z jednostki: i młodzi, i starsi...

Ci starsi to w większości mężczyźni. Tak się kiedyś przyjęło, że to właśnie oni przede wszystkim wstępowali w szeregi strażaków. Ci tzw. średni, którzy najczęściej jeżdżą na akcje, to też panowie. Za to Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza składa się tylko i wyłącznie z dziewcząt. – No i kobiety



# pomocy

będą musiały nas bronić – śmieje się Grzegorz Michniewicz. I zastanawia się, dlaczego w młodzieżowej supraskiej drużynie brak – przynajmniej na razie – chłopaków. – Może dlatego, że osiem lat temu tę młodzieżową drużynę założyły właśnie dziewczyny? – uśmiecha się Grzegorz Michniewicz.

Do młodzieżowej drużyny pożarniczej należą drużyny do 16. roku życia. – Ich rolą jest poznawanie podstawowych technik pożarnictwa. Dlatego tak często uczestniczą w zawodach pożarniczych – mówi prezes supraskich strażaków.

Zawody są bardzo ważne. Dlaczego? Bo przygotowując się do nich, dziewczęta przygotowują się do przyszłych akcji: zapoznają się ze sprzętem, z zasadami, które obowiązują przy gaszeniu pożarów, dbają o tężyznę fizycz-

ną – bo przecież zawody wymagają, by wykonać pewne zadania w określonym czasie. – W ten sposób przygotowują się do późniejszej, poważnej już, służby strażackiej – mówi Grzegorz Michniewicz.

Z tej pierwszej młodzieżowej grupy, która powstała w 2012 roku, pięć dziewcząt jest już prawdziwymi strażaczkami. Są po szkoleniu podstawowym, przeszły badania i jeżdżą już do zdarzeń – uczestniczą w działaniach ratowniczo-gaśniczych jednostki.

Ostatnio ta praca strażaków wygląda zupełnie inaczej. Oczywiście – gasili pożary – bo te wybuchają przecież niezależnie od pandemii. Przyznają jednak, że bardzo brakowało im takich zwykłych, codziennych spotkań w remizie. Tak się do nich już zdążyli

przyzwyczaić. Wiadomo, że gdy się tam zajdzie, to zawsze będzie z im pogadać. Organizowali też spotkania, ogniska. Bo przecież każdy chce pogadać, opowiedzieć o sobie, ale i posłuchać, jakie problemy czy radości mają kole-dzy z drużyny.

A tak? No cóż Ostatnio musiały im wystarczać komunikatory internetowe. Na miejscu, w remizie, pojawiały się tylko pojedyncze osoby. Konserwator sprzętu sprawdzał, czy wszystko działa na tip-top. No ale – miejmy nadzieję, że wszystko idzie ku dobremu. I remiza w Supraślu znów zacznie tętnić życiem. Oby tylko tych pożarów było jak najmniej!

Zdjęcia:  
Magdalena Himik OSP Supraśl. Dziękujemy



## GRÓDEK. Konkurs „Laurka dla Mamy”

Każda laurka wręczona z okazji Dnia Matki jest wyjątkowa. Najmłodszy mieszkańcy gminy Gródek postanowili pochwalić się tymi, które przygotowali własnoręcznie. 26 maja Gminny Ośrodek Kultury rozstrzygnął konkurs „Laurka dla Mamy”. Miejsce 1. zajął Sebastian Karczemny, miejsce 2. Wiktoria Gogiel. Gratulujemy! A wszystkim Mamom życzymy dużo uśmiechu, siły i zdrowia!

Zdjęcie: GOK w Gródku



## Rejestracja pojazdów w starostwie dłużej

Do 25 czerwca wydłużono czas przyjmowania interesantów, chcących zarejestrować pojazd w Wydziale Komunikacji. Rejestracja jest czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 7.30-17.30, w piątki w godz. 7.30-15.15. Pozostałe sprawy, którymi zajmuje się Wydział Komunikacji można załatwić w dotychczasowych godzinach pracy. Ale konieczna jest wcześniejsza rezerwacja wizyty pod numerami 730 200 356 lub 730 200 736.



## TEATR DRAMATYCZNY IM. ALEKSANDRA WĘGIERKI W BIAŁYMSTOKU ZAPRASZA NA SPOTKANIA ONLINE

Na oficjalnym fanpage Teatru Dramatycznego na portalu Facebook wiele się dzieje. Znajdziecie na nim Państwo wyczerpujące informacje dotyczące aktualnych wydarzeń, na jakie Teatr zaprasza wszystkich swoich miłośników: [www.facebook.com/teatrdramatyczny](http://www.facebook.com/teatrdramatyczny).

Możecie obejrzeć tam zdjęcia, wywiady z aktorami, filmy prezentujące działalność aktorów, informacje o bieżącym funkcjonowaniu Teatru.

Na stronie [archiwum.dramatyczny.pl](http://archiwum.dramatyczny.pl) można zapoznać się zasobami archiwaliów teatru w zgromadzonych w łatwo dostępnym Archiwum Cyfrowym.

Specjalnie dla nauczycieli Teatr proponuje sięgnięcie do zakładki: [PROJEKTY dramatyczny.pl/projekty/teatr-lubie-to/](http://PROJEKTY.dramatyczny.pl/projekty/teatr-lubie-to/). Mogą tam oni znaleźć i pobrać konspekty opracowane przez aktorów, prowadzących warsztaty

dla nauczycieli „Teatr – Lubię to!”. Materiały są pomocne pedagogom w podniesieniu ich umiejętności i kwalifikacji. Pomagają lepiej zrozumieć spektakl teatralny oraz nauczyć się, jak poprowadzić koło teatralne, stworzyć szkolne przedstawienie, a także rozwinąć swoje umiejętności w zakresie recytacji i emisji głosu.

Teatr zaprasza też do zabawy dzieci. Mogą udać się z Koziołkiem Matołkiem w podróż pełną przygód, niespodzianek i zagadek. W zakładce Projekty – „Koziołek Matolek, Węgierka i Olek” [dramatyczny.pl/projekty/koziolek-matolek-wegierka-i-olek/](http://dramatyczny.pl/projekty/koziolek-matolek-wegierka-i-olek/) – teatr udostępni do pobrania książeczkę dla najmłodszych.

Zanim będą możliwe prawdziwe spektakle – Teatr zaprasza na spotkania online: [www.facebook.com/teatrdramatyczny](http://www.facebook.com/teatrdramatyczny) i na [www.dramatyczny.pl](http://www.dramatyczny.pl)

## OGŁOSZENIA DROBNE

Tekst do 120 znaków – bezpłatnie.

Wyślij: [ks-teksty@bia24.pl](mailto:ks-teksty@bia24.pl) lub **zadzwoń**: 795-070-250.

• SPRZEDAM lub wynajmę budynek o pow. 680 mkw. z działką 2800 mkw. w Michalowie, ul. Fabryczna 12. Tel. 691-912-992

• Najtańsze przeglądy obiektów budowlanych - tel. 606 956 701

• Realizacja reklamowych materiałów wideo, spotów - tel. 730 130 337



## LAS • ROLNICTWO • BUDOWA

Firma Sorbus założona w 2006 roku ma przyjemność przedstawić Państwu jedną ze swoich ofert. Skierowana jest ona do prywatnych właścicieli lasów, rozpoczyna się od fachowego doradztwa, wyznaczenia granic działki, odpowiedniej interpretacji zapisów wskazań gospodarczych w uproszczonym planie urządzania lasu lub jeśli go nie ma to określenie takich wskazań. Wykonanie zabiegów gospodarczych z należytą starannością w poszanowaniu indywidualnych osobliwości przyrodniczych znajdujących się na konkretnych działkach. Elastyczna i przejrzysta forma rozliczenia z możliwością odkupu pozyskanego drewna w najlepszych stawkach. Naszym atutem jest uprzejmość, profesjonalizm, wieloletnie doświadczenie, terminowość, kontakty i referencje (PGL LP, Orlen SA, PGE, IKEA, Mondi Świecie SA)

### Usługi

- kompleksowa obsługa nieruchomości leśnej
- pozyskiwanie drewna
- najwyższe stawki w odkupie drewna
- produkcja i sprzedaż drewna kominkowego z możliwością dowozu
- rekultywacje gruntów zalesionych przywracające do stanu uprawy rolnej
- wycinka drzew i gałęzi przy liniach energetycznych
- zagospodarowanie terenów zielonych, zakładanie i utrzymanie zieleni
- pełne zagospodarowanie terenu pod inwestycje
- remonty dróg
- usługi warsztatowe oraz bieżące naprawy sprzętu
- doradztwo rolnicze
- multi-agencja ubezpieczeniowa

### PARK MASZYNOWY: Las

- zestawy harwester – forwarder
- środki do zrywki drewna
- rębak
- specjalistyczny transport, własny tabor samochodowy do przewozu drewna i jego pochodnych

### Rolnictwo

- kosiarki bijakowe
- profesjonalne pługi
- siewnik
- mini traktorek z osprzętem do prac ogrodowych

### Budowa

- spycharka gąsienicowa
- samochody ciężarowe z naczepą wywrotką
- koparko ładowarka
- ładowarki teleskopowe
- sprzęt brukarski
- zagęszczarki gruntu

**Każdy właściciel nieruchomości leśnej  
zostanie przez nas kompleksowo obsłużony**

**tel. 501 554 371**  
Kobylanka 43, 16-050 Michałowo

**[www.sorbus.pl](http://www.sorbus.pl)**



# BIAŁOSTOCKA FABRYKA OKIEN

- ekspresowe terminy
- profesjonalny montaż
- serwis gwarancyjny

15-354 Białystok, ul. Pogodna 22

☎ **85 742 20 08**



[www.bfo.com.pl](http://www.bfo.com.pl)

**WODOCIĄGI**  
MICHAŁOWO

- wykonanie przyłączy wodociagowych do działek, domów, nieruchomości
- wykonanie podłączeń do sieci kanalizacyjnej

WYKONUJEMY RÓWNIEŻ  
POTRZEBNĄ DOKUMENTACJĘ  
I ZAŁATWIAMY  
WSZELKIE SPRAWY  
ADMINISTRACYJNE,  
POZWOLENIA

tel: (85) 850 94 96

e-mail:

[wodociagimichalowo@gmail.com](mailto:wodociagimichalowo@gmail.com)

## Usługi Geodezyjne

- Podziały nieruchomości
- Wznowienia znaków granicznych
- Mapy do celów projektowych
- Wytyczanie obiektów na gruncie (budynki, sieci, uzbrojenia terenu)
- Pomiary poinwentaryzacyjne (budynków, sieci uzbrojenia terenu)

tel: (85) 850 94 96